

Michał Kuryłowicz

Naród i nacjonalizm w pracach Islama Karimowa

Wstęp

Zagadnienie obecności idei nacjonalistycznych na obszarze posowieckiej Azji Centralnej budzi coraz większe zainteresowanie środowisk naukowych, w tym również polskich¹. Dotychczasowa długotrwała peryferyjność regionu – zarówno w granicach Rosji carskiej, jak i w ZSRS – nie sprzyjała badaniom, niewiele było zatem rzetelnych opracowań odnoszących się do dziejów zamieszkujących ten obszar społeczeństw oraz do idei mających wpływ na ich życie². Dopiero uniezależnienie się pięciu centralnoazjatyckich republik od Rosji oraz konflikty, jakie ujawniły się tam w latach dziewięćdziesiątych XX wieku (w tym antagonizmy o podłożu etnicznym), skłoniły wielu badaczy do zainteresowania się owym regionem. Zajmują ich przede wszystkim trudności w transformacji politycznej i gospodarczej tamtejszych państw. Niniejszy tekst jest próbą skierowania uwagi na ideologie kształtujące świadomość narodową społeczeństw państw Azji Centralnej będących w trakcie przemian ustrojowych. Jedną z takich ideologii jest wizja narodu i państwa autorstwa Islama Karimowa, prezydenta Uzbekistanu.

Jeśli wierzyć Hélène Carrère-d'Encausse, Związek Sowiecki rozpadł się w wyniku „podwójnego oddziaływania sił ekonomii i nacjonalizmu”³. Odradzanie tożsamości narodowych społeczeństw w poszczególnych republikach związkowych, zauważalne

¹ Najważniejsze prace powstały w ostatnich latach na Uniwersytecie Warszawskim. Są to: T. Bodio, P. Załęski, *Elity władzy w Azji Centralnej. Tradycja, modernizacja, etnopolityka*, Warszawa 2008, *Współczesna Azja Centralna*; A. Wierzbicki, *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Warszawa 2008, *Współczesna Azja Centralna*.

² Charakterystyczny jest zwłaszcza brak opracowań odnoszących się do przemian, które dokonały się w Azji Centralnej w okresie istnienia ZSRS.

³ Taką tezę postawiła Hélène Carrère-d'Encausse w swej pracy *The End of the Soviet Empire. The Triumph of the Nations*, New York 1993. Cyt. za: E. M. Thompson, *Trubadurzy imperium*.

już od początku lat osiemdziesiątych, przybrało na sile wraz z rozpoczęciem pierestrojki. Początkowo zlekceważone przez władze centralne⁴, zjawisko to dostrzeżone zostało dopiero w momencie, gdy objęło również elity republikańskie KPZS. Zdaniem Jadwigi Staniszkis Michaił Gorbaczow „reorientację [lokalnych elit komunistycznych – M. K.] na etniczny nacjonalizm dostrzegł zbyt późno i doznał szoku”⁵. Powstawanie owej wspólnej nacjonalistycznej platformy elit i społeczeństw stanowiło reakcję na sterowaną z centrum próbę wskrzeszenia „patriotyzmu sowieckiego”. Przyspieszyło to zarazem proces erozji komunizmu w Związku Sowieckim. Lokalna nomenklatura została postawiona wobec wyboru: w obliczu wyraźnego kryzysu państwa (w dobie polityki *głasnosti* już niemożliwego do ukrycia) mogła albo silniej opowiedzieć się za więzią z centrum, albo dokonać zwrotu ku własnym społeczeństwom. Republikańscy przywódcy partii komunistycznej, wybrawszy to drugie rozwiązanie, nie byli wolni od wątpliwości wobec obranej drogi. Zdawali sobie prawdopodobnie już wówczas sprawę z tego, iż hasła nacjonalistyczne, którymi zaczęli szermować, mogą wymknąć się spod ich kontroli⁶. Niemniej jednak podjęli to ryzyko, co pozwoliło im na zachowanie władzy po upadku Związku Sowieckiego.

Owa zmiana sposobu myślenia elit dokonała się m.in. na obszarze sowieckiej Azji Centralnej. Peryferyjność tego regionu względem europejskich obszarów imperium komunistycznego spowodowała, iż ogólnozwiązkowe tendencje (w tym również i orientacja elit na nacjonalizm) dotarły tu z opóźnieniem. Zarazem ideologia nacjonalistyczna musiała, z kilku względów, przybrać tu nieco inne szaty niż w Rosji czy na Ukrainie.

Pierwszą przyczyną tej specyfiki lokalnych nacjonalizmów było stadium rozwoju poczucia tożsamości narodowej ludów centralnoazjatyckich. Warto zwrócić uwagę, iż w interesującym nas regionie identyfikacja narodowa stanowiła efekt dokonanej w latach dwudziestych XX wieku odgórnej kreacji republik sowieckich i wyznaczenia między nimi granic, częstokroć ignorujących granice etniczne. Każda republika związkowa, posiadając pewne atrybuty suwerenności – lokalne organy władzy, obywatelstwo, herb, flagę czy hymn – mogła stać się punktem odniesienia dla identyfikacji narodowej skupionych w niej społeczności. Sprzyjało to umocnieniu więzi pomię-

Literatura rosyjska i kolonializm, tłum. A. Sierszulska, Kraków 2000, s. 5, *Horyzonty Nowoczesności*, t. 8.

⁴ Klasycznym tego przykładem są wydarzenia z grudnia 1986 roku, gdy po odwołaniu ze stanowiska pierwszego sekretarza Kazachskiej SRS Dinmuchameda Kunajewa i mianowaniu na jego miejsce Rosjanina, Giennadija Kolbina, doszło do masowych protestów Kazachów w największym mieście republiki – Ałma Acie. W czasie zamieszek, według oficjalnych danych, zginęło pięć osób; zob. G. R. Capisani, *Nowe państwa Azji Środkowej*, tłum. M. Czekalski [et al.], Warszawa 2004, s. 31; T. Bodio, P. Załęski, *op. cit.*, s. 151.

⁵ J. Staniszkis, *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk 2001, s. 45, *Idee i Polityka*.

⁶ Niebezpiecznym sygnałem świadczącym o takiej możliwości były krwawe starcia pomiędzy Uzbekami a Turkami Meschetyńskimi, które miały miejsce w czerwcu 1989 roku, oraz właśnie pomiędzy Kirgizami i Uzbekami rok później. Areną tych wydarzeń była gęsto zaludniona i różnorodna pod względem etnicznym Kotlina Fergańska; zob. G. R. Capisani, *op. cit.*, s. 305.

dzy etnicznością a władzą i terytorium. Dla ludności regionu była to nowość, bowiem wcześniej głównymi dominantami identyfikacji grupowej były więzi pokrewieństwa oraz religia⁷. Pod władzą sowiecką w Azji Centralnej zaczęły zatem współistnieć, nie eliminując się wzajemnie, różne poziomy tożsamości, trybalna⁸ i narodowa⁹.

Druga przyczyna leżała w charakterze lokalnych elit politycznych u schyłku istnienia ZSRS. Tadeusz Bodio i Tadeusz Załęski określają większość ówczesnej nomenklatury komunistycznej mianem „interelity”¹⁰. Wskazują przy tym na takie cechy przedstawicieli tej grupy społecznej, jak odejście od tradycji oraz od języka grupy etnicznej, z której się wywodzili, częste małżeństwa ze Słowiankami oraz posyłanie dzieci do szkół z językiem wykładowym rosyjskim¹¹. Podejście takie było dyktowane najprawdopodobniej pragmatyzmem, zapewniało bowiem większe możliwości realizacji kariery w partii komunistycznej i hierarchii władzy w republikach (ze względu na akceptację ze strony władz centralnych). Zapewne również pragmatyzm zdecydował o przejęciu przez ową elitę hasła odrodzenia narodowego wraz z nadejściem pierestrojki¹². Żaden z przywódców nie oczekiwał wówczas tak zdecydowanej erozji systemu komunistycznego, dlatego rozpad ZSRS w 1991 roku był dla nich ogromnym zaskoczeniem. Udało im się zachować wpływy, a najczęściej również bezpośrednią władzę polityczną, jednak stanęli oni wobec konieczności przejścia od hasła do czynów – konsolidacji państw narodowych i stworzenia ich ideologii.

⁷ Powyższemu sprzyjał fakt, iż spora część ludności regionu (Kazachowie, Kirgizi, Turkmeni) jeszcze w latach dwudziestych XX wieku wiodła koczowniczy tryb życia. Dopiero przemiany ekonomiczne (kolektywizacja rolnictwa i industrializacja) i polityka władz ZSRS zmusiły ją do porzucenia nomadyzmu. Osiedlający się koczownicy, pomimo zachowania tożsamości plemiennej, powoli zaczęli identyfikować się również z republikami, w których żyli; zob. A. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 136-137, 281-281.

⁸ Trybalizm w przyjętym w niniejszym tekście rozumieniu definiowany jest jako „specyficzny rodzaj więzi grupowej budowanej na podstawie więzów krwi, ale także kryteriów polietnicznych, socjologicznych i psychologicznych” (T. Bodio, P. Załęski, *op. cit.*, s. 218).

⁹ Odnoszona do narodu, najczęściej „narodu tytularnego” w danej republice.

¹⁰ T. Bodio, P. Załęski, *op. cit.*, s. 145.

¹¹ Wpisuje się w ten typ również Islam Karimow, obecny prezydent Uzbekistanu, pełniący jeszcze w latach dziewięćdziesiątych kardynalne błędy w języku uzbeckim; zob. *ibidem*.

¹² Charles Tilly przekonuje jednak, iż „dla lokalnych przywódców i ich rywali było to podniętą do dystansowania się od centrali, do szukania poparcia społecznego, obsadzania kluczowych stanowisk w regionie zaufanymi ludźmi i wysuwania coraz ostrzejszych żądań niezależności. Chcieli być traktowani jako autentyczni przedstawiciele lokalnych społeczności, próbując dowieść szczególnych praw grupy etnicznej, z której się wywodzili” (idem, *Rewolucje europejskie 1492-1992*, tłum. E. Żelazna, Warszawa 1997, s. 293, *Tworzenie Europy*).

Islam Karimow

Autor współczesnej wersji „umiarkowanego nacjonalizmu”¹³ w Uzbekistanie, Islam Abduganijewicz Karimow, w dużym stopniu odpowiada opisanej powyżej ewolucji myślenia lokalnych elit komunistycznych. Urodził się w 1938 roku w Samarkandzie (obecnie środkowy Uzbekistan). Po ukończeniu studiów technicznych i ekonomicznych w 1960 roku rozpoczął pracę w jednej z taszkenckich fabryk i jednocześnie piął się po szczeblach kariery partyjno-państwowej. Od 1966 do 1983 roku pracował w Komisji Planowania Uzbeckiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, gdzie doszedł do stanowiska zastępcy przewodniczącego tej instytucji. Następnie, w latach 1983-1986 sprawował funkcję ministra finansów Uzbeckiej SRS, po czym, w latach 1986-1989, był zastępcą rady ministrów tejże republiki. Równocześnie został mianowany na pierwszego sekretarza partii komunistycznej w obwodzie kaszkadarijskim. W czerwcu 1989 roku został wskazany na stanowisko pierwszego sekretarza partii w całej republice¹⁴. Jak wskazują Tadeusz Bodio i Piotr Załęski, „przy wyborze Islama Karimowa na urząd pierwszego sekretarza Uzbeckiej Partii Komunistycznej ważną rolę odegrał fakt, iż nie prezentował on postawy prorosyjskiej, a w każdym razie proimperialnej”¹⁵. Dalsza jego kariera w dużej mierze była pochodną erozji samego systemu komunistycznego. W marcu 1990 roku wybrano go na stanowisko prezydenta Uzbeckiej SRS, urząd sprawował jednak tylko półtora roku. W efekcie proklamacji niepodległości Uzbekistanu (31 sierpnia 1991 roku) i rozpadu Związku Sowieckiego w tej centralnoazjatyckiej republice rozpisano powszechne wybory prezydenckie, które wygrał Islam Karimow. Począwszy od grudnia 1991 roku pozostaje prezydentem Republiki Uzbekistan¹⁶.

Prezentowana poniżej koncepcja narodu i państwa narodowego autorstwa Islama Karimowa zawarta została w jego wystąpieniach publicznych (w tym przemówieniach podczas sesji parlamentu Uzbekistanu), w udzielonych przez niego wywiadach prasowych oraz w publicystyce politycznej, uprawianej zwłaszcza w pierwszych latach niepodległości Republiki Uzbekistan¹⁷.

¹³ Określenie to stosuje Giampaolo R. Capisani w odniesieniu do wszystkich przywódców uzbeckich zob. *idem, op. cit.*, s. 131.

¹⁴ Zob. *Islam Karimow, Biografia*, [on-line] http://www.peoples.ru/state/king/uzbekistan/islam_karimov (30 XI 2010).

¹⁵ T. Bodio, P. Załęski, *op. cit.*, s. 154.

¹⁶ Zob. *Islam Karimow, Biografia*. Dwudziestoletni już okres sprawowania przez Karimowa tego urzędu jest możliwy dzięki autorytarnemu stylowi jego władzy oraz dokonaniem dwukrotnie obejściu zapisów konstytucji Uzbekistanu (mówiącej o maksymalnie dwóch kadencjach jednej osoby na stanowisku głowy państwa) w drodze referendum przedłużającego sam okres trwania kadencji.

¹⁷ Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia wszystkich tekstów Islama Karimowa są dokonane przez autora niniejszego artykułu.

Państwo i naród

Państwo narodowe i konsolidacja wokół niego narodu państwowego zajmują centralne miejsce w myśli Islama Karimowa. W pracy *Uzbekistan na progu XXI wieku* pisze on:

[...] dopiero po odzyskaniu niepodległości suwerenny Uzbekistan stał się równoprawnym podmiotem stosunków międzynarodowych oraz przystąpił do budowy i rozwoju nowej państwowości. Inaczej mówiąc, dopiero niepodległość dała możliwość naszemu narodowi poczuć się wolnym w swojej ojczyźnie, odzyskać prawdziwe wartości narodowe, kształtować własną narodową państwowość¹⁸.

Wartość niepodległości przekłada się na szacunek do jej symboli. W przekonaniu prezydenta każdemu obywatelowi Uzbekistanu „drogie są święte symbole niepodległości – flaga i godło, a także hymn państwowy”, bowiem „są one jednymi z najważniejszych symboli duchowości, wpajają dumę i bezgraniczny szacunek do kraju ojczystego – Republiki Uzbekistan”¹⁹.

Prezydent, budując autorytet niepodległego państwa, podkreśla, iż „Uzbekistan zajmuje centralną pozycję w Azji Środkowej”, zatem „przyszłość tego regionu w poważnym stopniu zależy od Uzbekistanu”, a dokładniej od wyboru drogi rozwoju, jaką wybierze żyjący w nim naród²⁰. Islam Karimow przekonuje, że „są wszelkie przesłanki aby twierdzić, iż Uzbekistan czeka wielka przyszłość”, a najważniejszą z nich jest fakt, że „na tej ziemi żyje pracowity i utalentowany naród”²¹. Ów naród Karimow rozumie dwojako i w swoich pismach odnosi się zarówno do wspólnoty politycznej, jak i etnicznej.

Przyszłość Uzbekistanu zależy, jego zdaniem, od spoistości narodu politycznego, współtworzonego przez wszystkie zamieszkujące kraj nacje. Intencją Islama Karimowa jest konsolidacja całego społeczeństwa wokół idei państwa²².

¹⁸ I. Karimow, *Uzbekistan na progu XXI wieku*, tłum. D. Muszyńska-Wolny, Warszawa 2001, s. 97, *Współczesna Azja Centralna*.

¹⁹ Idem, *Uzbekistan po puti ugłublenija ekonomii czeskich reform* [1995], [w:] idem, *Sobranije trudow w XI tomach*, t. 3, Taszkent 2004 (edycja elektroniczna). Prace Karimowa wychodziły jako osobne tomy w poszczególnych latach, ale jako zbiór dopiero w 2004 roku, w wersji elektronicznej. Stąd w opisie każdej pozycji zamieszczam dwie daty, pierwsza odnosi się do roku ukazania się danego tekstu, druga – do roku wydania całego zbioru w wersji elektronicznej. Numery stron zaznaczone przy każdym cytacie odnoszą się do numeracji stron tekstu w pliku programu Microsoft Word – przeglądanie publikacji w tym programie jest jedną z dostępnych w cytowanej elektronicznej edycji form prezentacji tekstu.

²⁰ Idem, *Put' k niezawisimosti. Problemy i plany*. Wystuplenie na X sessji Wierchownowo Sowjeta Riespubliki Uzbekistan dwienadcatowwo sozywa, 2 i 3 ijula 1992 goda [1992], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 1.

²¹ Idem, *Uzbekistan – sobstwiennaja modiel pieriechoda na rynocznyje otnoszenija* [1993], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 1.

²² Trafność prezydenckiego ujęcia relacji państwa i narodu podkreśla uzbecki uczyony, Farhod Tolipow. Stwierdza on, że „takie państwowe, a nie etniczne rozumienie nacjonalizmu [...]

Jakkolwiek jest to państwo wieloetniczne, dominować w nim mają elementy kulturowe (tradycja, język, historia) narodu tytularnego. W koncepcji Karimowa Uzbegy wyraźnie występują jako naród „pierwszy wśród równych”. Taka wizja państwa wsparta jest przekonaniem, iż terytorium Uzbekistanu przez wieki pozostawało „miejszem pokojowego współistnienia”, a nawet „wzajemnego przenikania się i wzbogacania kultur światowych”, co warunkowane było charakterystycznym dla Uzbeków „tolerancyjnym stosunkiem do członków innych narodowości”²³.

W przekonaniu Karimowa „wielonarodowość ludności Uzbekistanu w ścisłym połączeniu ze wzrostem narodowej świadomości i duchowego odrodzenia narodu uzbeckiego jest silnym bodźcem odnowy społeczeństwa”²⁴, a „każdy człowiek, który pracuje dla dobra tego kraju, jeśli [...] uważa za świętą naszą ojczyznę, godzien jest być obywatelem Uzbekistanu”²⁵. Tej afirmacji narodu politycznego towarzyszy jednak przekonanie, iż to Uzbegy, czyli naród, któremu państwo zawdzięcza swoją nazwę, mają wyznaczać charakter tego państwa. Chociaż bowiem, jak twierdzi prezydent, „nasz naród nigdy nie stawał się wyżej od innych, zawsze z szacunkiem odnosił się do pozostałych narodów i wyznawców innej wiary”²⁶, to jednak pozostaje gospodarzem w swoim kraju: „Uzbekistan, co wynika z nazwy, należy do Uzbeków. Naród uzbecki na przestrzeni wieków był zależny od innych, zatem zapewnienie ekonomicznego i duchowego rozkwitu narodu jest najważniejszym zadaniem stojącym przed suwerennym państwem”²⁷.

„Moralne przebudzenie narodu” stanowi uzasadnienie wszelkich zmian dokonywanych od momentu ogłoszenia niepodległości, a droga ku niemu ma wieść przez nobilitację języka uzbeckiego, powrót do jego dawnych tradycji i obyczajów²⁸. Mniejszości narodowe zamieszkujące kraj mogą korzystać z należnych im praw i czerpać ze spuścizny Uzbeków, powinny jednak przede wszystkim utożsamiać się z niepodległym państwem. Ten pogląd Islama Karimowa obrazuje jego reakcja na żądania społeczności rosyjskiej odnośnie do starań o podwójne (rosyjskie i uzbeckie) obywatelstwo:

Jeśli wziąć pod uwagę sytuację Uzbekistanu, wówczas prawo do podwójnego obywatelstwa należałoby dać wszystkim narodom, zamieszkującym republikę. Wtedy oka-

najbardziej odpowiada specyfice Azji Centralnej, łączy bowiem jednostki z wieloma poziomami tożsamości i jest jedyne do przyjęcia w warunkach polietniczności” (F. Tolipow, *Demokratizm, nacjonalizm i regionalizm w stranach Centralnoj Azii*, maszynopis powielony, cyt. za: A. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 70).

²³ I. Karimow, *Uzbekistan na progu XXI wieku...*, s. 54, 92.

²⁴ *Ibidem*, s. 50.

²⁵ I. Karimow, *Put' k nezawisimosti...*

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ I. Karimow, *Uzbekistan – gosudarstwo s wielikim buduszczim. Riecz na XI sessji Wierchownowo Sowieta Riespubliki Uzbekistan, 8 i 10 diekabria 1992 goda* [1992], [w:] *idem*, *Sobranije trudow...*, t. 1.

żałoby się, że to prawa Uzbeków zostały najbardziej naruszone. Który kraj powinien kochać człowiek z podwójnym obywatelstwem, patriotą której ojczyzny powinien być?²⁹

Polityka historyczna – wspaniała przeszłość narodu

Zdaniem Andrzeja Wierzbickiego „rozwój nacjonalizmu, poprzez kult tradycji, historii, kultury, języka, bohaterów narodowych, odwoływanie się do dawnej, świetnej państwowości jest naturalnym czynnikiem wspomagającym proces konsolidacji narodowej”³⁰. Prezydent Uzbekistanu wyraźnie dostrzega siłę oddziaływania takiej „polityki historycznej” w procesie „odrodzenia i wzrostu świadomości i dumy narodowej”³¹. Kształtując pamięć historyczną, czyni to jednak w sposób selektywny.

„W historii Azji Centralnej było niemało wybitnych postaci, łączących w sobie rozum polityczny i odwagę moralną, światopogląd religijny i wykształcenie encyklopedyczne”³² – stwierdza Islam Karimow. Za najważniejszy wkład uzbeckiej kultury w światowe dziedzictwo uznaje on dokonania Amira Timura i całej dynastii Timurydów:

Ile razy w minionych latach, czytając i słysząc o „Tamerlanie – zdobywcy”, o „Tamerlanie – niszczycielu” stawialiśmy przed sobą pytanie: „Jak za jego czasów był możliwy taki rozkwit kultury i gospodarki na naszej ziemi”? Dopiero po uzyskaniu niepodległości mogliśmy oddać sprawiedliwość naszemu wielkiemu przodkowi³³.

Rozwój narodu i państwa uzbeckiego, jak wskazuje Karimow, został brutalnie przerwany: „Tysiącletnia historia rozwoju naszej państwowości została zatrzymana przez Cesarstwo Rosyjskie”³⁴, gdyż „Carska Rosja, podbijając naszą świętą ziemię, stawiała przed sobą jako główny cel wykorzystanie tych terenów we własnym interesie”³⁵. Zarówno państwo carów, jak i Kraj Rad dążyły do tego, aby „zniszczyć w duszach ludzi świadomość narodową, aby Uzbeki stracili poczucie dumy narodowej i pogodzili się z własną zależnością i podporządkowaniem”, a służyło temu „wymazywanie dokonań bohaterów narodowych”, w tym również Amira Timura³⁶.

²⁹ I. Karimow, *Podnieniem wysze potiencał i priestiż rodiny*. Riecz na XIV sessji Wierchownowo Sowieta Riestpubliki Uzbekistan 28 diekabria 1993 goda [1993], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 2.

³⁰ A. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 70.

³¹ I. Karimow, *Uzbekistan na progę XXI wieku...*, s. 90.

³² *Ibidem*, s. 90-91.

³³ *Ibidem*, s. 91.

³⁴ *Ibidem*, s. 97.

³⁵ Idem, *Intieriesy rodiny objediniajut narod* [1993], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 1.

³⁶ Idem, *Dań uważenija*. Riecz na torżestwie, poswiaszczennom otkrytiju pamiętnika Sachibkiranu Amiru Tiemuru w g. Taszkientie, 31 awgusta 1993 goda [1993], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 1.

W ocenie czasów Związku Sowieckiego prezydent wyraźnie rozdziela politykę władz centralnych od poczynań miejscowych polityków komunistycznych. Zauważa on:

W ZSRR wszystko co narodowe było postrzegane jako przeszkoda w realizacji podstawowego celu ideologii komunistycznej – internacjonalizacji ludności i realizacji idei „centrum”, a dotyczącej formowania specyficznej społecznej wspólnoty, jaką był „naród radziecki”³⁷.

W innym miejscu zaznacza jednak:

Nie ma w nas [w Uzbekach – M. K.] uczuć rozdrażnienia w odniesieniu do przeszłości. Naród mądrze mówi, że „rzucić kamieniami gniewu w przeszłość to wielki grzech”. [...] Wiemy, że wszyscy wywodzimy się z poprzedniego systemu. Rewidować przeszłość, odrzucać ją – znaczy podcinać gałąź, na której się siedzi³⁸.

Prezydent dokonuje w ten sposób podziału w ocenie okresu sowieckiego, przedstawiając jako złą i antynarodową politykę władz centralnych, pozytywnie natomiast oceniając działania komunistów uzbeckich. Świadczy o tym wymownie szacunek, z jakim prezydent odnosi się do postaci Szarafa Raszydowa, długoletniego pierwszego sekretarza uzbeckiej partii komunistycznej, oskarżanego pod koniec swych rządów o korupcję i nepotyzm:

Wiecie, iż niedawno wyszło postanowienie o świętowaniu 75. rocznicy urodzin Szarafa Raszydowa. Dlaczego ważny jest dla nas ten jubileusz? [...] Aby uczcić pamięć tego wielkiego człowieka, ponad trzydzieści lat służącego Uzbekistanowi i naszemu narodowi, aby odbudować jego dobre imię dla przyszłych pokoleń. Aby raz na zawsze uciąć wszelkie kłamliwe wymysły o „aferze uzbeckiej” [...] ³⁹.

Ideologia niepodległości narodowej a nacjonalizm:

Z wielkiej przeszłości narodu etnicznego – Uzbeków – ma wynikać wielka przyszłość państwa – już wieloetnicznego. Tym co Uzbeki wnoszą do nowej wspólnoty, poza swoją spuścizną historyczną, są zasady humanizmu i filozofia wschodu⁴⁰. To one sprawiają, iż: „miłość do drugiego człowieka jest we krwi [...] narodu” i jest on „przywiązany

³⁷ Idem, *Uzbekistan na progu XXI wieku...*, s. 50.

³⁸ Idem, *Uzbekistan – gospodarstwo...*

³⁹ Idem, *Put' k niezawisimosti...* Szaraf Raszydow uważany jest za współodpowiedzialnego w tzw. aferze uzbeckiej nazywanej też aferą bawełnianą. Chodziło o zawyżanie danych dotyczących zbiorów bawełny w republice i przejęcie funduszy z budżetu centralnego, które z tytułu dostarczenia tego surowca otrzymywała Uzbecka SRS. Ujawnienie afery w 1983 roku stało się podstawą do oskarżenia całej elity uzbeckiej partii komunistycznej o klientelizm i korupcję; zob. G. R. Capi-sani, *op. cit.*, s. 127, 173.

⁴⁰ I. Karimow, *Riecz na ceremonii wruczenia ordiena soglom awlod uczun* [1994], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 2.

ny do życia we wspólnocie”⁴¹. Te ogólnoludzkie treści kultury uzbeckiej pozwalają w dobre niepodległości na „odrodzenie świadomości narodowej i wartości moralnych”⁴².

Aby móc zrealizować ową perspektywę przyszłości, prezydent uznaje za konieczne stworzenie ideologii niepodległości narodowej. W wystąpieniu poświęconym pierwszej rocznicy uchwalenia konstytucji Uzbekistanu zaznacza, co przez taką ideologię rozumie:

Ideologia niepodległości narodowej, wychodząc z wielowiekowych tradycji, obyczajów, języka i ducha naszego narodu, powinna służyć temu, aby zakorzenić w sercach i umysłach ludzi wiarę w przyszłość, miłość do Ojczyzny i do drugiego człowieka [...]. Powinny się na niej oprzeć wszelkie światopoglądy, ruchy i organizacje społeczne, różne warstwy naszego społeczeństwa. W niej powinny znaleźć się ich marzenia i nadzieje. Ta ideologia powinna sprzyjać duchowemu zbliżeniu obywateli na drodze do wielkiego celu⁴³.

W kształtowaniu tej ideologii powinna wziąć udział inteligencja twórcza Uzbekistanu. Podczas spotkania z grupą pisarzy Islam Karimow podkreślał: „żyjemy w trudnej epoce, gdy decyduje się przyszłość naszego narodu, naszego państwa”, dlatego „trzeba wyjaśniać ludziom, że taka możliwość [niepodległego bytu – M. K.] pojawia się raz na sto lat”, a „najważniejszy cel sprowadza się do tego, aby zachować niepodległość i przekazać ją potomkom”. Ponadto należy „prawidłowo ocenić znaczenie niepodległości”, a tylko pisarze są zdolni do wykonania takiej pracy: „Wasza siła w waszych piórach, waszych utworach, ludzie czekają na nie, są już wystarczająco dojrzały politycznie, potrzebują takiej strawy duchowej”⁴⁴.

Zdaniem prezydenta forsowana przez niego ideologia nie ma nic wspólnego z nacjonalizmem. Ten ostatni uznaje on za szkodliwy dla rozwoju Uzbekistanu:

Równocześnie trzeba stanowczo przecinać każdą próbę przeciwstawienia jednego narodu Azji Centralnej drugiemu, rozpowszechniania mitów o jakoby istniejącej narodowej wyższości. A takie działania podejmowane są przez niektórych krótkowzrocznych i ambitnych polityków. [...] Niestety i my mamy własne smutne doświadczenie, kiedy to niewiele brakowało, aby pojedyncze ekstremistycznie nastawione grupy doprowadziły do konfrontacji ludzi na gruncie narodowościowym⁴⁵.

⁴¹ Idem, *Uzbekistan – gosudarstwo...*

⁴² Idem, *Uzbekistan na progu XXI wieku...*, s. 92.

⁴³ Idem, *Prawowaya garantija naszewo wielikowo buduszczewo*. Dokład na torżestwiennom sobranii po słuczaju pierwoj godowszcziny Konstitucyi Riespubliki Uzbekistan [1993], [w:] idem, *Sobranije trudow...*, t. 2.

⁴⁴ Idem, *Dań uważenija...*

⁴⁵ Idem, *Uzbekistan na progu XXI wieku...*, s. 53-54.

Prezydent przekonuje, że „człowiek o wysokiej godności nie będzie nigdy nacjonalistą”, a „naród przekonany o swojej sile i pewien przyszłości jest wielkoduszny dla innych”. I podkreśla: „Uzbecy mają we krwi bratni stosunek do innych narodów”⁴⁶.

Z pism Karimowa przebija myśl, że tylko proponowana przez niego (i oficjalnie wcielana w życie) koncepcja polityki narodowej gwarantuje pokojowe współistnienie różnych narodów. Jak stwierdza prezydent:

[...] etnopolityka, głównie prowadzona w Uzbekistanie w ramach ruchu „Turkiestan – nasz wspólny dom”, jest w swoich dążeniach i treści humanistycznym, konstruktywnym procesem, ponieważ zmierza do osiągnięcia porozumienia i zgody między narodami w regionie⁴⁷.

Przekonanie o tym, że dla jego koncepcji nie ma alternatywy, prezydent wzmacnia argumentem wywodzącym się z praktyki politycznej. Dowodzi mianowicie, iż

[...] zachowaniu porozumienia i zgody narodowej w naszym społeczeństwie – wyrażającego się w zasadzie „jedności w różnorodności” narodów republiki – sprzyja istniejąca baza ustawodawcza, gwarantująca równe prawa dla wszystkich obywateli Uzbekistanu⁴⁸.

Naród a klany

Prezydent piętnuje w swoich tekstach nie tylko nacjonalizm, ale również trybalizm, charakterystyczny dla społeczeństw Azji Centralnej. Odnosząc się do niego jako do pozostałości stosunków feudalnych, przeciwstawia mu wizję wspólnoty opartej na więziach narodowych: „Powinniśmy zwalczać dziedziczne obsadzanie urzędów i klanowość. [...] To przeszkadza w realizacji naszej sprawy. Na świecie jest tylko jeden naród uzbecki. Nie ma różnicy, czy ktoś jest rodem z Chorezmu, Fergany czy Surchandarii, wszyscy są Uzbekami”⁴⁹.

Prezydent poddaje krytyce budowanie w społeczeństwie grup interesu na podstawie więzi rodowo-terytorialnych, bowiem grupy te, najczęściej nieformalne, stawiają wyżej interesy partykularne niż ogólnonarodowe, starając się wynieść swoich członków w hierarchii władzy państwowej. To zaś prowadzi do dziedzicznego obsadzania urzędów i może skutkować dominacją jednej z takich grup w państwie oraz, w konsekwencji, konfliktem między klanami o władzę⁵⁰.

⁴⁶ Idem, *Uzbekistan – gosudarstwo...*

⁴⁷ Idem, *Uzbekistan na progu XXI wieku...*, s. 53.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 55.

⁴⁹ Idem, *Intieriesy rodiny...*, s. 5.

⁵⁰ Idem, *Uzbekistan na progu XXI wieku...*, s. 64-68.

Islam Karimow winą za utrzymywanie się w społeczeństwie uzbeckim klanowej formy identyfikacji obarcza Związek Sowiecki, którego „dążenie do internacjonalizacji i niwelacji wszystkich cech narodowych” spowodowało w istocie rozwój stosunków klanowych jako bezpieczniejszych niż przejawy tożsamości narodowej. Z kolei „bezwzględność, a czasem okrucieństwo scentralizowanej gospodarki planowej” i charakterystycznej dla niej rozbudowanej biurokracji powodowała, iż „kluczem otwierającym drzwi do tego lub owego urzędnika była protekcja znajomego lub bliższego mu człowieka: krewnego, przyjaciela, rodaka”⁵¹.

Jakkolwiek Islam Karimow uznaje zjawisko trybalizmu za naganne, dodaje, że jest ono charakterystyczne nie tylko dla państw opóźnionych w rozwoju (jak Uzbekistan), ale nawet dla wysoko rozwiniętych państw zachodnich⁵².

Islam Karimow – czy jest nacjonalistą?

Uzbecki uczyony Farhod Tolipow określa współczesny nacjonalizm w Azji Centralnej jako „całokształt ideologii, polityki i opinii społecznej, skierowanych i służących stworzeniu i umocnieniu jedności obywatelskiej w ramach jednego państwa”⁵³. Wydaje się, że Islam Karimow, tworząc taką ideologię, uprawia w tym celu politykę i zarazem kreuje opinię społeczną.

Jakkolwiek prezydent odżegnuje się od uznania swoich przekonań za nacjonalistyczne, nietrudno zauważyć w jego wizji narodu i państwa narodowego postawę określaną przez Benedicta Andersona jako „nacjonalizm oficjalny”⁵⁴. Jest to reakcja rządzących na oddolne dążenia nacjonalistyczne, skierowane przeciwko dotychczasowej władzy, w szczególności przeciw centrom imperialnym. Wykorzystując hasła jedności narodowej, nacjonalizm oficjalny nacisk stawia jednak w większym stopniu na kontrolę nad określonym terytorium niż na odrodzenie wartości narodowych. I chociaż ma on rodowód dziewiętnastowieczny, przeżywa w ostatnich latach swój renesans. Dotychczasowe elity polityczne, przejmując antyimperialne hasła oddolnych ruchów narodowych, kreują się na przywódców narodu⁵⁵.

Myśl Islama Karimowa odpowiada opisanemu wyżej schematowi, łączy bowiem identyfikację z określonym terytorium (ziemia Uzbekistanu, którą zamieszkują różne narody) z afirmacją narodu tytularnego (Uzbeków, narodu – „rdzenia”), którego antyimperialne aspiracje niepodległościowe stały się bazą do budowy państwa.

⁵¹ *Ibidem*, s. 66-67.

⁵² *Ibidem*, s. 65.

⁵³ F. Toliopow, *op. cit.*, cyt. za: A. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 70.

⁵⁴ B. Anderson, *Woobrażamyje soobszczestwa. Razmyszlenija ob Istokach i rasprostranienii nacyonalizma*, Moskwa 2001, pier. s anglij. W. G. Nikołajew, [on-line] http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/Sociolog/anders/index.php (20 XI 2010).

⁵⁵ B. Anderson, *Zapadnyj nacyonalizm i wostocznyj nacyonalizm: jest' li miezdu nimi raznica?*, pier. s anglij. A. Smirnow, [on-line] <http://old.russ.ru/politics/20011219-and.html> (20 XI 2010).

W kontekście modelu nacjonalizmu oficjalnego rozumiała staję się również selektywność w ocenie przeszłości (zwłaszcza okresu komunistycznego), jakiej dokonuje Islam Karimow. Prezydent, dzieląc komunistów na złych (internacjoniści zasiadający we władzach centralnych) i dobrych (elity republikańskie, dbające o rozwój własnych narodów), usprawiedliwia swoją przeszłość, a wręcz stawia ją jako atut⁵⁶.

Koncepcja Islama Karimowa przywodzi również na myśl zjawisko neotradycjonalizacji opisane przez Jadwigę Staniszkis przy okazji analizy rzeczywistości postkomunistycznej. W przekonaniu autorki, zjawisko to oznacza:

[...] selektywne (i nie do końca świadome) przywoływanie elementów z przeszłości, celem stawiania czoła aktualnym wyzwaniom. Ma ono trzy charakterystyczne cechy:

- jest pastiszem oryginalnej tradycji; wyluskuje potrzebne składniki z ich podglebia instytucjonalnego, odrywając je od pierwotnych konotacji w sferze wartości i przydzielając im nowe funkcje;
- jest „hiperealne” (realniejsze niż pierwotna „realność” tradycji), gdyż wyostża – w modelowym skrócie – i ideologizuje to, co zostało wybrane;
- w sposób radykalny łamie zasadę sekwencyjności, konstytutywną dla tradycji (a równocześnie stanowiącą podstawę jej uprawomocnienia)⁵⁷.

Wspomniana selektywność w ocenie przeszłości występująca w tekstach Islama Karimowa dotyczy również wybierania przez niego elementów kulturowych, które uznaje on za warte eksponowania przy budowie nowego, niepodległego państwa. Wskazywane przez niego cechy narodowe Uzbeków, które mają sprzyjać tworzeniu ponadetnicznej wspólnoty, zdają się być świadomie wybrane, a następnie uogólnione do tego stopnia („filozofia wschodu” i „zasady humanizmu”), że nie sposób z nimi dyskutować. Uderza ponadto niktę odwoływanie się Karimowa do roli pierwiastka religijnego, obecnego przecież w kulturze uzbeckiej jeszcze przez epoką nowoczesnych narodów⁵⁸. Prezydent charakteryzuje kulturę narodu uzbeckiego w sposób zideologizowany – wszystkie pozytywne jej elementy mają sprzyjać tworzeniu państwa, a ponieważ jest ono wieloetniczne, zatem i tradycja Uzbeków zakłada naturalnie akceptację różnorodności narodowej.

Koncepcja Islama Karimowa jest przykładem tego, jak elity postkomunistyczne usiłują zapanować (we własnym interesie, czyli celem zachowania bezpośredniej władzy politycznej) nad zjawiskiem tzw. neotradycjonalizacji rewolucyjnej, którą wspomniana już Jadwiga Staniszkis określa jako sytuację, w której „traumatyczne i angażujące emocje doświadczenie zbiorowe budziło uśpione niejako w świadomo-

⁵⁶ Prezydent uważa się za łącznika pomiędzy dwiema epokami, komunizmu i niepodległości. To ma zapewnić mu szacunek w narodzie uzbeckim, „niechętnym wobec wszelkich nowości, radykalnych przeobrażeń i zmian systemu wartości” (I. Karimow, *Uzbekistan – sobstwiennaja modiel...*).

⁵⁷ J. Staniszkis, *op. cit.*, s. 137.

⁵⁸ Prawdopodobnie czyni on tak dlatego, że odnośnienie się do islamu pociągnęłoby za sobą głębszą krytykę polityki ateizacji w ZSRS, za którą Islam Karimow był współodpowiedzialny.

ści społecznej wątki tradycji, wiązki symboli i mity – czyniąc z nich ramy nowej, przeżywanej kolektywnie, tożsamości”⁵⁹. W przypadku Uzbekistanu owym doświadczeniem zbiorowym był kryzys, a następnie rozpad Związku Sowieckiego i powstanie niepodległego państwa. Społeczeństwo uzbeckie zaczęło wówczas poszukiwać (w oparciu o własną tradycję) nowych ram identyfikacji zbiorowej i ten właśnie moment wykorzystały elity postkomunistyczne. Głosząc mit dawnej narodowej wielkości (czyli kreując przeszłość), jednocześnie wybrały z tradycji tylko te elementy, które nie groziły podważeniem ich własnej władzy (stąd niezmiernie rzadkie odniesienia do roli islamu w tradycji uzbeckiej). Czynią to do dziś w stylu, co warto podkreślić, przypominającym do złudzenia czasu propagandy komunistycznej. Czytając teksty Islama Karimowa, nie można oprzeć się wrażeniu, że tworzone są w języku „postkomunistycznym” – styl wypowiedzi jest taki sam jak w czasach sowieckich, siła argumentacji i przekonanie o słuszności prezentowanych racji podobna, zmieniła się jedynie „idea naczelna” – komunizm i naród sowiecki zostały wyparte przez państwo narodowe i jego suwerena.

Koncepcja Islama Karimowa wynika głównie z pragmatyzmu, z jakim elity postkomunistyczne przejęły, „w odpowiednim momencie”, hasła nacjonalistyczne. Nie stanowi ona przemyślanego spojrzenia w przyszłość, a jedynie wrywkowe sięganie po komponenty tradycji w celu myślowego uzasadnienia praktyki politycznej (w przypadku Islama Karimowa polityki realizowanej od momentu objęcia przez niego władzy w Uzbekistanie, czyli od 1989 roku). Taka polityka (i taka ideologia) musi ujawnić swoje słabe strony warunkowane przez „granice elastyczności tradycyjnych form instytucjonalnych i myślowych”⁶⁰ i, po ich obnażeniu, zostanie odrzucona. Wydaje się zatem, że idea oficjalnego nacjonalizmu, zaprezentowana na przykładzie myśli Islama Karimowa, jest elementem chwilowym w dziejach państw postkomunistycznych.

⁵⁹ J. Staniszkis, *op. cit.*, s. 135.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 136.

